

PETYCJA DO MINISTERSTWA ZDROWIA w sprawie czarnego rynku przeszczepów włosów i nielegalnie działających placówek medycznych

Szanowny Pani Minister,
Szanowni Przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia,

My, niżej podpisani lekarze i przedstawiciele środowiska medycznego, zwracamy się z apelem o pilną interwencję systemową w związku z narastającym zjawiskiem czarnego rynku przeszczepów włosów w Polsce, które zagraża zdrowiu pacjentów, narusza obowiązujące przepisy oraz podważa autorytet zawodu lekarza.

Skala problemu

W ostatnich latach obserwujemy dynamiczny wzrost liczby gabinetów i podmiotów oferujących zabiegi przeszczepu włosów, w tym inwazyjne techniki chirurgiczne typu FUE i DHI, które są wykonywane:

- przez osoby nieposiadające wykształcenia medycznego ani prawa wykonywania zawodu w Polsce,
- w pomieszczeniach bez standardów medycznych i nadzoru sanitarnego,
- pod fałszywą przykrywką usług „trichologicznych” i “zabiegów wykonywanych przez tureckich lekarzy”,
- przy biernej lub celowej współpracy lekarzy pełniących rolę tzw. „słupów”, którzy firmują swoją obecnością działalność nielegalnych grup wykonawczych – często z zagranicy.

Wielu z nas obserwuje z niepokojem, jak na platformach społecznościowych (TikTok, Instagram, Facebook) promowane są otwarcie nielegalne zabiegi chirurgicznego przeszczepu włosów, które **są chirurgiczną interwencją medyczną**, wymagającą diagnozy, kwalifikacji i realnego nadzoru lekarza.

Stanowiska międzynarodowe

Międzynarodowe Towarzystwo Chirurgii Odtwórczej Włosów (ISHRS) – którego członkami są również polscy lekarze – jednoznacznie stwierdza, że:

"Każda procedura naruszająca skórę, mająca na celu pobranie lub wszczepienie mieszków włosowych, musi być wykonywana przez licencjonowanego lekarza. Wykonywanie takich zabiegów przez techników bez odpowiednich kwalifikacji stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia pacjenta."

To samo dotyczy opinii ESHRS (European Society) oraz organów regulujących chirurgię plastyczną w krajach Unii Europejskiej.

Przeszczep włosów to procedura stricte medyczna:

Dochodzi do naruszenia integralności ciała. Podczas przeszczepu włosów – niezależnie od metody (FUE, FUT, DHI) – wykonuje się mikronacięcia skóry głowy w celu pobrania i przeszczepienia mieszków włosowych. Oznacza to pobranie biopsji skóry o średnicy 0.7–1.0mm w ilości do 4000. To oznacza: przebicie naskórka i skóry właściwej, naruszenie ciągłości tkanek, potencjalne krwawienie, ból i ryzyko zakażenia. Tego rodzaju działania są – zgodnie z przepisami prawa – zabiegami chirurgicznymi, które mogą być wykonywane wyłącznie przez lekarzy.

Wymaga rozpoznania stanu zdrowia pacjenta. Przed zabiegiem konieczne jest:

- ocena przyczyny łysienia (np. łysienie androgenowe vs. bliznowaciejące) co jest jednoznaczne z diagnozowaniem i leczeniem chorób ICD-10 L63-L66,
- zebranie wywiadu medycznego, w tym przeciwwskazań (choroby autoimmunologiczne, cukrzyca, zaburzenia krzepnięcia),
- zlecenie i interpretacja badań krwi.

To są kompetencje zarezerwowane dla lekarzy, a nie techników ani kosmetyczek.

Zabieg wiąże się z ryzykiem medycznym. Przeszczep włosów niesie ryzyko:

- infekcji, martwicy tkanek,
- powikłań naczyniowych,
- reakcji alergicznych (np. na znieczulenie miejscowe),
- nieprawidłowego gojenia.

Z tego powodu wymaga aseptycznych warunków operacyjnych, kontroli parametrów życiowych oraz obecności osoby z kwalifikacjami do udzielenia pomocy w razie komplikacji.

Wymaga zastosowania leków i materiałów medycznych

- znieczulenie miejscowe (np. lidokainę),
- narzędzia chirurgiczne (mikropunch, implantery),
- opatrunki, środki hemostatyczne, płyny infuzyjne.

Ich użycie w kontekście zabiegowym regulują przepisy dotyczące świadczeń zdrowotnych.

Przeszczep włosów to nie jest zabieg kosmetyczny ani estetyczny w znaczeniu "pielęgnacyjnym" – jak makijaż permanentny czy mezoterapia.

To inwazyjna procedura medyczna, której wykonywanie przez osoby bez odpowiedniego wykształcenia stanowi zagrożenie dla zdrowia pacjenta i jest nielegalne.

Nasze postulaty

Wnosimy o:

1. **Pilną kontrolę placówek oferujących przeszczepy włosów** – kto rzeczywiście wykonuje cały zabieg, kto bierze odpowiedzialność za zdrowie i życie operowanego pacjenta. Czy są to osoby posiadające polskie PWZ lekarza.
2. **Ogólnopolską kampanię informacyjną ostrzegającą pacjentów** przed korzystaniem z usług nieuprawnionych podmiotów.

Z uwagi na dynamiczny rozwój czarnego rynku transplantacji włosów – nie tylko w krajach Bliskiego Wschodu, Europy ale również **w Polsce** – konieczna jest **reakcja instytucji państwowych**, zanim dojdzie do nieodwracalnych szkód w zdrowiu pacjentów oraz utraty zaufania społecznego do całej branży medycznej.

Z poważaniem,